



MEXEO WIESŁAW HRECZUCH  
ul. ENERGETYKÓW 9  
47-225 KĘDZIERZYN-KOŹLE

WWW.MEXEO.PL  
MEXEO@MEXEO.PL  
BIURO@MEXEO.PL

Tel.: +48-77-4873810  
Fax.: +48-77-4873811

NIP 749-137-55-74  
REGON 532327597



## FilaryBiznesu.pl o pieczarce i co dalej?

### Polska jako eksporter

© Dostarczane przez FilaryBiznesu.pl

**"Co trzecia wyeksportowana na świecie pieczarka pochodzi z Polski - wynika z analizy Polskiego Instytutu Ekonomicznego. Wartość eksportu naszych pieczarek w 2021 r. wyniosła 397,3 mln euro - poinformowano.**

Jak napisano w najnowszej analizie PIE, w 2021 roku Polska miała 32 proc. udział w światowym eksporcie pieczarek, co zapewniło jej pozycję lidera. Na drugim miejscu - jak czytamy - znalazła się Kanada (20 proc. udział w światowym eksporcie), natomiast na trzecim miejscu uplasowała się Holandia (14 proc.)

Powołując się na statystyki GUS, autorzy analizy wskazali, że w ostatniej dekadzie wartość polskiego eksportu pieczarek na rynki światowe wzrosła o ok. 47 proc., zaś ich ilość zwiększyła się o ponad 27 proc. "Pieczarki z Polski cieszą się uznaniem wśród odbiorców zagranicznych ze względu na niższą cenę niż oferowana przez producentów z Europy Zachodniej, a także z uwagi na bardzo wysoką jakość (zbiór grzybów w większości odbywa się ręcznie)" - napisano. Wskazano też, że w ostatnich latach ok. 60-70 proc. krajowej produkcji trafiało na eksport.

Wyliczono, że w 2021 r. wartość polskiego eksportu pieczarek stanowiła 50,3 proc. łącznych wpływów z eksportu wszystkich świeżych warzyw. Podano, że tylko w ubiegłym roku rodzimi producenci sprzedali za granicę ponad 232 tys. ton pieczarek o wartości blisko 400 mln euro.

Wskazano, że w porównaniu z 2019 r. wartość dostaw na rynki zagraniczne zwiększyła się o 10,6 proc., zaś wolumen eksportu wzrósł o 9,5 proc. Jak napisano, rynkiem zbytu dla grzybów z Polski są państwa Europy odpowiadające za ponad 99 proc. polskiego eksportu. Pod względem wartości eksportu największymi odbiorcami były Wielka Brytania z udziałem 26,3 proc., Niemcy (25,2 proc.) oraz Francja (15,1 proc.). Wśród liczących się nabywców analitycy PIE wskazali też: Grecję, Holandię i Szwecję (udziały po 4,1 proc.).

W analizie napisano również, że od stycznia do końca maja 2022 r. eksport branży pieczarkarskiej wyniósł blisko 195,2 mln euro, co oznacza, że był o 19,1 proc. większy niż w analogicznym okresie 2021 r., natomiast wolumen eksportowanych grzybów wzrósł o 9,6 proc. z 96,2 tys. ton do 105,4 tys. ton. Zaznaczono przy tym, że choć branża podniosła się po pandemii, zagrażają jej rosnące koszty produkcji, które mogą zmniejszać przewagi cenowe osiągnięte dotąd na rynkach europejskich."

Powyższy tekst przedstawia stan polskiego eksportu przed kryzysem a po pandemii. To do niego będziemy odnosili skutki zmian jakie będą miały miejsce w branży w najbliższych latach. Polska na rynek świeży dostarcza pieczarkę do Europy i tu jej dominacja jest jeszcze większa.

## Co dalej?

Na zakończenie powyższego tekstu można stwierdzić, że obecnie główne problemy polskiego pieczarkarstwa to zagrożenie utratą konkurencyjności oraz utrzymanie opłacalności produkcji. Zagrożenia te wynikają z rosnących kosztów produkcji i dystrybucji. Wzrosty te są wyższe niż w innych krajach naszego regionu. Warto się zastanowić jakie mogą być skutki wzrostu kosztów produkcji pieczarki w Polsce na jej eksport? To jej eksport decyduje o kondycji branży.

Utrzymywanie niskich cen przy wysokiej jakości spowodowało zahamowanie inwestycji w uprawę pieczarek, w krajach poprzednio głównych dostawców na rynki Europy, zapewniając Polsce pozycję głównego dostawcy pieczarek świeżych. To mocna strona branży. Łatwość sprzedaży i konkurencja polsko - polska przy wysokich zyskach w kraju, spowodowały zwiększenie marży pośredników i umocniła ich pozycje na rynku w krajach do których prowadzony jest eksport. W tej sytuacji warto postawić pytanie, czy polscy producenci będą w stanie stworzyć platformę do wspólnego zbytu pieczarki i wykorzystać swoją pozycję głównego dostawcy, na wzrost cen pozwalający na niedopuszczenie do załamania produkcji. Obecne grupy producenckie i wyrosłe z nich organizacje są zbyt małe do odegrania tej roli i nie posiadają doświadczenia w działaniu za granicą. Okechamp udowadnia, że ekspansja kapitałowa za granicą jest możliwa.

Dotychczas tylko braki dostaw powodowały okresowe wzrosty ceny jaką otrzymywali jej producenci. Takiego rozwiązania należy spodziewać się w najbliższej przyszłości. Największych spadków produkcji można oczekiwać w Wielkopolsce. Jednym ze skutków tej zmiany może być dalsze umacnianie Wschodniej Polski jako głównego obszaru produkcji pieczarek. Realizowane są tam nowe inwestycje. Moim zdaniem będziemy obserwowali wzrost dominacji kilkunastu pieczarkarni prowadzących uprawę na skalę przemysłową.

Koniec roku to potencjalnie możliwy scenariusz kilkunastoprocentowego spadku produkcji? Powinien on wówczas zapewniać wzrost ceny płaconej jej producentom. Ale to tylko moje przypuszczenie. Obecnie brak jest podstaw do ugruntowanej o fakty prognozy.

Co to znaczy utrata konkurencyjności? Niemożliwość konkurowania cenami niższymi niż inni dostawcy. Tym samym polskie pieczarki mogą być zastępowane przez eksporterów z innych krajów. Przykładowo Niderlandy wskazują, że główną przeszkodą w rozwoju produkcji na rynek świeży jest wysoki koszt ręcznego zbioru. Upatrują poprawę swojej pozycji poprzez ograniczenie zapotrzebowania na ręczną pracę przy zbiorze. To powód wysypu różnych pomysłów w tym zakresie. Można będzie zapoznać się z tym zagadnieniem w 3 numerze Biuletynu. Sytuacja ta może mieć miejsce i wpływać istotnie na sytuacje polskich eksporterów, jeżeli istotnie spadnie popyt a dotychczasowi dostawcy z Europy utrzymają swoją produkcję na tym samym poziomie lub ją zwiększą. Takich obaw moim zdaniem nie ma. Oznacza to, że podstawowym wyzwaniem jest utrzymanie rentowności uprawy.

Proces adaptacji się dopiero rozpoczął. Warto go śledzić.

Pierwsza reakcja to zmiany organizacyjne, kontrola kosztów. Wszystkie te, które mają za zadanie eliminację działań, do których nie przywiązywano uwagi w okresie dużych zysków. Zaczyna się zwracać większą uwagę na plonowanie także poprzez dobór dostawców, głównie podłoża. To podłoże; duża zmienność; głównie zawartości azotu; obniżka na lato i zielone pleśnie ograniczają plonowanie. Czy nadejdzie czas jakości, gdzie pozornie droższe surowce czy grzybnia ze względu na ich jakość; stabilność lub wzrost plonowania będą przesądzały o wyborze ich dostawcy?

Choroby stanowią ciągle źródło istotnych strat. Przypomnę, że rezygnacja z dezynfekcji termicznej oznacza zmianę procedur i środków, które mają zapewnić czystość mikrobiologiczną hali po jej załadunku. Na tej stronie można znaleźć potrzebne informacje w tym zakresie. To krajowy dorobek w technologii uprawy pieczarki zapewniający skuteczne działanie przy niskich kosztach.

Nowym podejściem do uprawy może być zamykanie dość mocno rozszczelnionego systemu ochrony mikrobiologicznej w całym łańcuchu dostaw uprawy pieczarek. W obecnym stanie technologii nawet idealne wyjąłowanie otoczenia i materiałów nie eliminuje wtórnych zakażeń związanych z nakładaniem okrywy z podłożem III fazy na półki, gdzie wydezynfekowana hala uprawowa jest otwierana i narażona na naloty muchówek, które przenoszą zarodniki patogeniczne. Kolejnym miejscem luki w ochronie przed zakażeniami wtórnymi jest nawilżanie powietrza a często też podlewanie, gdzie woda przenosi zakażenia z biofilmu bakteryjnego w rurociągach. Takich miejsc jest znacznie więcej w wytwórni okrywy na przykład, gdzie wobec wycofywania formaliny nie było racjonalnego zamiennika. Podobnie w wytwórniach podłoża stosowane zabiegi zamgławiania, czy pianowania środkami dezynfekcyjnymi nie zapobiegają penetracji mikroszczelin w obiektach o ogromnej kubaturze jak hale zasiewów grzybni, tunele przerostowe albo np. zakamarki hopperów z zaawansowaną elektroniką.

Wymienione powyżej zagadnienia znajdują odpowiedzi w nowej kompleksowej technologii BIOMEX, oferującej innowacyjne narzędzia i środki, jak gazowy  $\text{ClO}_2$ , zdalny system utrzymania i nadzoru jakości wody technologicznej, nowa technologia dezynfekcji okrywy torfowej, i inne. Informacje te i rozwiązania są już stopniowo wprowadzane do praktyki oraz publikowane w prasie branżowej.

Obserwuje się próbę ekstensyfikację produkcji poprzez eliminowanie chłodzenia; powrót do sposobu uprawy w przeszłości. Działania te to efekt próby przeżycia w odniesieniu do upraw już założonych.

Dwa rzuty. Czy będzie to alternatywne rozwiązanie w przyszłości?

To początek zmian.

Dr Nikodem Sakson